

URZĄD GMINY ŁAŃCUT

wpłynęło dnia 2014 - 08 - 14

liczba załączników

znak sprawy

3 837 / 14 DG

**Wojskowe Koło Łowieckie
Nr 154 „ROGACZ”
w Rzeszowie**

Rzeszów, dnia 10.08.2014r. n .

WÓJT GMINY ŁAŃCUT

mgr inż. Zbigniew ŁOZA

37-100 Łańcut

Dotyczy: współpracy rolników z kołem Łowieckim WKŁ Rogacz nr 154 w Rzeszowie.

Zarząd Koła Łowieckiego nr 154 w „ROGACZ” w Rzeszowie, zwraca się do Pana z prośbą o pomoc i interwencję w zakresie współpracy rolników przy ograniczeniu powstawania szkód łowieckich na terenie obwodu łowieckiego nr 114 dzierzawionego przez Wojskowe Koło Łowieckie nr 154 „ROGACZ” w Rzeszowie.

Informujemy że działania zapobiegawcze z naszej strony prowadzone są już od wczesnej wiosny i mają na celu pomoc rolnikom w ograniczeniu występowania szkód wyrządzanych przez zwierzynę łowną.

Organizując spotkania z właścicielami upraw zbieraliśmy informacje w zakresie potrzeb na środki do odstraszenia (repelenty) oraz siatek ogrodzeniowych i elektryzatorów wraz z osprzętem.

Po uzgodnieniach z rolnikami koło łowieckie zakupiło siatki do grodzenia oraz profesjonalne elektryzatory do zabezpieczenia upraw przed dzikami.

Obecnie brak jest chęci współpracy ze strony niektórych rolników, którzy posiadają duże uprawy w szczególności kukurydzę.

Właściciele którzy skorzystali z naszej propozycji w znacznym stopniu ograniczyli szkody wyrządzane przez zwierzeta dziko żyjące.

Właściciele upraw mylnie rozumują, iż zabezpieczenie uprawy leży tylko i wyłącznie po stronie koła łowieckiego. By zapobiec niszczeniu upraw niezbędna jest współpraca i dobra wola obydwu stron. Niestety brak jest dobrej woli ze strony właścicieli upraw.

Celem wszystkich naszych działań jest dobrosąsiedzka współpraca pozwalająca zapobiec dotkliwym dla rolników, ale i nas skutkom nadmiernej ekspansji zwierzyny w szczególności dzików.

Pomimo, iż zwierzyna w stanie wolnym jest własnością **Skarbu Państwa** to odpowiedzialność za szkody łowieckie spoczywa na naszej statutowo społecznej organizacji

łowieckiej. Dlatego też zależy nam na współpracy i jak najszybszym ogrodzeniu (zabezpieczeniu elektrycznym) uprawy, na czym powinno zależeć również rolnikom.

Koło łowieckie wystosowało pisma za potwierdzeniem odbioru (*załącznik 1*) do właścicieli upraw by zgłosili się po odbiór repelentów, siatek i elektryzatorów. Niestety nie wszyscy rolnicy chcą skorzystać z tej możliwości.

Brak chęci współpracy bardzo nas martwi ponieważ po żniwach jedyną bazą żerową (bardzo atrakcyjną dla dzików) jest kukurydza. Wiele pól uprawnych „leży odłogiem” i nie jest uprawiana, dając skuteczne schronienie min. dzikom. Myśliwi patrolujący nie zabezpieczone uprawy stwierdzają coraz większe szkody.

Myśliwi z naszego koła gotowi są do współpracy w tym zakresie również przy zorganizowaniu dyżurów nocnych na uprawach szczególnie zagrożonych (np. kukurydza).

Z poważaniem

Zarząd Wojskowego Koła Łowieckiego

nr.154 „ROGACZ” w Rzeszowie

ŁOWCZY
Wojskowego Koła Łowieckiego
nr 154 „ROGACZ” w Rzeszowie
Janusz Szyska

SEKRETARZ
WOJSKOWEGO KOŁA ŁOWIECKIEGO
NR 154 „ROGACZ” w RZESZOWIE
Józef Boitek

PREZES
Wojskowego Koła Łowieckiego
nr 154 „ROGACZ” w Rzeszowie
Jerzy Mizgala

SKARBNIK
Wojskowego Koła Łowieckiego
nr 154 „ROGACZ” w Rzeszowie
Henryk Kudyba